

Skuteczna jazda „POLSKICH FIATÓW” w Rajdzie Warszawskim

NIEDAWNO zakończony w stolicy jubileuszowy, XV Międzynarodowy Rajd Warszawski „Polskiego Fiata”, będący eliminacją rajdowych mistrzostw Europy i mistrzostw Polski, dość niespodziewanie stał na bardzo wysokim poziomie jeśli chodzi o kunszt kierowców. Startując na nie najszybszych przecież samochodach, w Rajdzie

Warszawskim zawodnicy wykorzystywali do maksimum swe szanse, jadąc ostrożnie, a zarazem skutecznie.

Odnosi się to zarówno do zwycięzcy — Francuza Guy Frequelina na „Renault 5 Alpine”, jak do pechowego lidera Gilberta Steapelaere na „Fordzie Escorcie 1800” i nie mniej pechowych wiceliderów — Tomasza Ciecierzynskiego i Jacka Różańskiego na „Polskim Fiatcie 1600”. Ci ostatni znakomicie spisali się bowiem na najważniejszych odcinkach specjalnych. Wygrali aż 7 „osów”, 16 razy zajmując drugie miejsce. Jeszcze przed ostatnim, trzecim wyścigiem Ciecierzynski zajmował II miejsce, za Francuzem Frequelin, a na następnych pozycjach jechali na „Polskich Fiatcie 1600” Bublewicz i Groblewski, następnie Landsberg na „Oplu Cade-cie”, ale za nim znów na „Polskich Fiatcie” Wozowicz i Bień, przy czym Bogdan Wozowicz wraz ze swym bratem Witoldem na seryjnym „Polskim Fiatcie 1500”.

Pech Ciecierzynskiego polegał na tym, że ten doświadczony kierowca nie ustrzegł się kilkuminutowego spóźnienia, co właśnie zaprzepaściło jego prawie cały dorobek z trudnych prób specjalnych. W ten sposób z II miejsca zalogo Ciecierzynski — Różański spadł aż na 7 lokatę.

Natomiast chociaż mniej efektownie, ale do końca kapitalnie jechali na „Polskim Fiatcie” Włodzimierz Groblewski i Januariusz Czerwoniec. Zajęli III miejsce w klasyfikacji generalnej, które właśnie było im potrzebne do zdobycia tytułu rajdowych mistrzów Polski wszechklas, a tym samym i w swojej klasie samochodów.

W Rajdzie Warszawskim największy jednak sukces z polskich kierowców odniósł Marian Bublewicz i Wiesław Grabarczyk, zajmując na „Polskim Fiatcie 1600” II lokatę w klasyfikacji generalnej.

Podsumowując tę wielką samochodową imprezę trzeba stwierdzić, że w Rajdzie Warszawskim bardzo dobrze spisały się „Polskie Fiaty”. II miejsce w klasyfikacji generalnej Mariana Bublewicza i Wiesława Grabarczyka, III — Włodzimierza Groblewskiego i Januariusza Czerwonca, V Mariana Bienia i Janiny Jedynekowej, VII Tomasza Ciecierzynskiego i Jacka Różańskiego, IX Bogdana i Witolda Wozowiczów. A przecież to były eliminacje mistrzostw Europy i gdyby tak poszło w innych rajdach sukces byłby ogromny.

Obecny sezon kończy się, ale w następnym będzie znów okazja zaatakować czołowe pozycje na starym kontynencie. Tym bardziej, że „Polskie Fiaty”, które tak dobrze spisały się w Rajdzie Warszawskim, mają zostać wzmocnione do 200 KM, a to już pozwoli rywalizować na trasie ze wszystkimi rajdowymi wozami.